

# Rodziny urzędników ZUS wyłudzały miliony złotych

2 sierpnia 2018

Wygląda na to, że to jedna z największych afer wyłudzeniowych w historii tej instytucji. Okazuje się, że pieniądze na zasiłki chorobowe wyłudzano bezkarnie przez 8 lat. W sumie z ZUS wyciekło kilka milionów złotych.

Sprawę nagłośniła „Gazeta Wyborcza”, której informator zdradził, jak przebiegał cały proceder: członkowie rodzin urzędników zatrudnionych w legnickim Zakładzie zakładali firmy, opłacając przy tym najwyższą możliwą wysokość składki. Po chwili szli na zwolnienia i otrzymywali zasiłek chorobowy.

Najniższa składka, o jaką najczęściej występuje przedsiębiorca, to 65 zł. Oni wykupowali składki w wysokości kilkuset złotych. Na zwolnienie można legalnie iść już po kwartale. I tak też było. W takich wypadkach jednak ZUS ma obowiązek wszcząć postępowanie sprawdzające, czy nie doszło do wyłudzenia a firma nie jest typowym „słupem”, ale nikt w Legnicy nie spieszył się z kontrolami. Co więcej, z wypowiedzi informatora gazety można wywnioskować, że w Zakładzie panowało na takie praktyki totalne przyzwolenie.

„Mimo że doszło do ewidentnych wyłudzeń, szeregowi pracownicy mówią wprost: my tych ludzi nie potępiamy, tak bowiem kończy się oszczędzanie na administracji państwowej. Gdy referentowi proponuje się 2,5 tys. zł brutto, a inspektorowi ok. 3 tys., to trudno się dziwić, że chcą dorobić na boku” – konkluduje dziennikarskie źródło.

Ci, którzy w ten sposób „zabezpieczali” swoje rodziny, czyli dwie naczelniczki, informatycy oraz pracownicy wydziału ubezpieczeń i zasiłków (w sumie kilkanaście osób) straciło już pracę. Dyrektor i zastępca dyrektora legnickiego ZUS również zostali odwołani.

Złamano jeszcze jedną zasadę obowiązującą w ZUS: urzędnik powinien wyłączyć się ze sprawy w sytuacji, kiedy miałby zdecydować o przyznaniu świadczenia bądź skontrolować swoich krewnych.

„Gazeta Wyborcza” cytuje wewnętrzny okólnik rozesłany do oddziałów przez Gertrudę Uścińską. Szefowa ZUS pisze w nim, iż kontrola „wykazała istotne nieprawidłowości w zakresie wypłaty świadczeń krótkoterminowych, u podłoża których leżało zjawisko konfliktu interesów oraz brak nadzoru kadry kierowniczej jednostki”. I że „wypłaty były dokonywane na rzecz osób powiązanych rodzinnie i osobowo z wieloma pracownikami tej jednostki”.

Autorstwo: WK

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)